Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 22.10.2014 www.osw.waw.pl

Turcja ustępuje w sprawie Kobane

Szymon Ananicz

Wbrew wcześniejszemu stanowisku 20 października Turcja ogłosiła, że zezwoli na tranzyt wojsk irackiego Kurdystanu (tzw. peszmergów) do Kobane w północnej Syrii przy granicy z Turcją. Peszmergowie mają wzmocnić obronę kurdyjskiego miasta przed trwającą od połowy września ofensywą bojowników Państwa Islamskiego. Dotychczas miasto było bronione przez kurdyjskich bojowników PYD (syryjskie odgałęzienie terrorystycznej organizacji Partia Pracujących Kurdystanu, PKK) przy wsparciu lotnictwa USA. Liczebność kontyngentu peszmergów i charakter ich udziału w walkach są ustalane przez Turcję, USA, iracki Kurdystan i PYD; według doniesień prasowych mają oni być dyslokowani w rejon walk w ciągu 9 dni.

Kilka godzin przed ogłoszeniem decyzji przez Turcję USA rozpoczęły zrzuty broni, amunicji i medykamentów dla bojowników PYD w Kobane. Turcja konsekwentnie odmawia wsparcia dla PYD, którą utożsamia z PKK. Waszyngton ocenił decyzję Turcji pozytywnie.

Komentarz

- Decyzja Turcji jest reakcją na rozpoczęcie wsparcia USA dla syryjskich Kurdów znajdujących się pod kuratelą PYD. Turcja obawia się, że amerykańska pomoc doprowadzi do zbytniego wzmocnienia nieprzyjaznych wobec Ankary PYD i PKK, do wzmocnienia ich współpracy z Waszyngtonem, a w konsekwencji – utrudni Turcji odzyskanie kontroli nad biegiem wydarzeń na pograniczu turecko-syryjskim. By przeciwdziałać takiemu scenariuszowi, Ankara postanowiła przepuścić wojsko sojuszniczego irackiego Kurdystanu, w nadziei że stanie się przeciwwagą dla PYD i PKK.
- Zaangażowanie się w kryzys w Kobane stanowi wyłom w polityce Turcji, która dotychczas nie godziła się na tranzyt peszmergów i uzależniała swoje wsparcie dla operacji antyterrorystycznej od przyjęcia przez USA całościowego planu rozwiązania konfliktu syryjskiego (włączając w to walkę z reżimem Asada, stworzenie tzw. strefy bezpieczeństwa i zakazu lotów w północnej Syrii oraz szkolenia i dostawy broni dla antyasadowskiej opozycji). Forsowanie tego planu było dotąd nieskuteczne: nie wpłynęło na zmianę polityki USA, a wręcz przeciwnie – przyczyniło się do nawiązania współpracy z Waszyngtonu z PKK. Skłoniło to Turcję do przyjęcia bardziej elastycznego stanowiska i podjęcia doraźnych działań, *de facto* wymuszonych przez politykę amerykańską. Pomimo chwilowej rezygnacji z całościowego planu regulacji konfliktu syryjskiego, należy się spodziewać, że Ankara będzie kontynuowała próby narzucenia go USA.

- Kwestią otwartą pozostaje, czy przepuszczając peszmergów do Kobane, Turcja uzyska istotny wpływ na sytuację w tej części południowego sąsiedztwa. Będzie to zależeć od szeregu czynników, z których większość pozostaje poza kontrolą Ankary: m.in. od rozwoju wypadków w rejonie walk, od relacji między dotychczas rywalizującymi ze sobą syryjskimi i irackimi Kurdami czy od dalszej polityki USA. Nie jest też jasne, jak na decyzję Turcji zareaguje Państwo Islamskie, które dotychczas nie rozpoczęło działań przeciwko Turcji na dużą skalę. W założeniu Ankary przepuszczenie peszmergów ma w pierwszym rzędzie ograniczyć regionalną pozycję PYD i PKK, ale jest to także najbardziej zdecydowany krok, jaki Turcja wykonała przeciwko dżihadystom. Rośnie więc ryzyko rozpoczęcia konfliktu z Państwem Islamskim.